Nasz Kościół jest piękny!

Wpisany przez кс. Юрый Марціновіч
13.05.2018 00:00



Wiosenna pogoda, która promieniami słońca rozwesela serce człowieka, sprzyja również temu, że wraz z przyrodą ożywają nasze wspólnoty parafialne. Wierni gromadzą się w świątyniach, kaplicach czy przy przydrożnych krzyżach, prosząc Maryję o szczególne wstawiennictwo. Dzieci po raz pierwszy przyjmują do swoich serc Ciało Pana Jezusa. Młodzież z radością i entuzjazmem otwiera się na siedmiorakie dary Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania. Księża przeżywają kolejne rocznice święceń kapłańskich, przywołując w pamięci dzień swojej prymicji, kiedy to po raz pierwszy, nieraz niepewnym i drżącym głosem, wypowiadali słowa konsekracji. † Tegoroczny maj stał się szczególnym czasem również dla stolicy naszej diecezji – Grodna. Około dwóch tysięcy młodych ludzi z różnych zakątków kraju, pełnych zapału i wiary, przybyło tu, aby wspólnie zaświadczyć, że Jezus jest Panem, że pragną iść za Chrystusem. Było to prawdziwe święto młodości! Młodzież wspólnie się modliła i śpiewała, dzieliła się sobą, uczyła się przyjaźni, zdobywała nowe doświadczenia.

Tu, w królewskim mieście Stefana Batorego, naznaczonym obecnością św. Kazimierza Królewicza i św. Maksymiliana Kolbego, biskupi i kapłani przypominali młodym ludziom o odpowiedzialności, która spoczywa na ich barkach, gdyż to oni właśnie są fundamentem Kościoła. Młodzi cieszyli się atmosferą jedności, gdyż choć każdy z nich jest inny, to jednak razem stanowią niepodzielną przyszłość Kościoła, a także uświadamiali sobie, że rzeczywiście bardzo dużo zależy od nich.

Patrząc na tak licznie zgromadzonych młodych ludzi, których łączy wspólna wiara i miłość do Boga, uświadamiamy, że nasz Kościół jest piękny. Serce rośnie z radości, że na Białorusi jest tyle młodzieży, która bez Chrystusa nie potrafi żyć!

Warto zaznaczyć, że dzisiejszy świat oferuje młodym ludziom bardzo dużo. Ciągły postęp techniczny, cywilizacyjny wymaga nieustannego dostosowywania się do wszystkiego, co nowe. Z tego powodu młodzież często ma problem z odnalezieniem się w tym świecie. Dlatego też ludzie dorośli, „zakorzenieni na Chrystusie i mocni w wierze” (por. Kol 2, 7), powinni pamiętać o powierzonym im zadaniu – być przykładem i wsparciem dla osób młodych – gdyż to w ich rękach spoczywa los dorastającego pokolenia.

Drodzy Czytelnicy!

Piękny maryjny miesiąc, który obecnie przeżywamy, jest wspaniałą okazją, by sobie przypomnieć, że każdy człowiek w mniejszym lub większym stopniu jest nauczycielem dla innych ludzi – poprzez swoją postawę i postępowanie. Pokażmy młodzieży Jezusa, który prawdziwie jest fundamentem naszego życia! Jeśli tego nie uczynimy, istnieje duże ryzyko, że dorastające pokolenie nie zafascynuje się drogą, która jest wymagająca, a której sensu nikt im nie odkrył…